

Agnieszka Radwańska i nowy Lexus NX

sukienka Osquared.
Lexus NX 300h - przyspieszenie 0-100 km/h: 9,2 s.

DAŻENIE DO PERFUKCJI

O TYM, ŻE HYBRYDY SĄ MODNE, NIE TRZEBA NIKOGO PRZEKONYWAĆ. AGNIESZKA RADWAŃSKA W SUKNIACH OD CZOŁOWYCH PROJEKTANÓW PREZENTUJE NAJNOWSZE DZIEŁO LEXUSA. LEXUS NX, SUV Z NAPĘDEM 4x4, TO SAMOCHÓD WYMARZONY DLA KOBIETY: CIĘŻY PIĘKNY DESIGN, KOMFORT I BEZPIECZEŃSTWO. AGNIESZKA NIE MA CO DO TEGO NAJMNIEJSZYCH WĄTPLIWOŚCI. SAMĄ ULEGŁA JEGO CZAROWI.

DESIGN
I PRESTIŻ

sukienka Agnieszka Maciejak
Lexus NX 300h - średnie zużycie paliwa
od 5,0 do 5,3l/100km

fotograf: Mateusz Stankiewicz / AFPHOTO
stylizacja: EMMA
stylizacja włosów: Piotr Wasiński / VAN Dorsen Talents
makijaż: Wilson / Warsaw Creatives
asystenci fotografa: Michał Zajczkowski i Michał Piotrowski
Fashion PR: Anna Pawlak
produkcja sesji: Ola Chmielewska / AFPHOTO
studio: ALVERNIA Studios

Lexus NX 300h - zużycie paliwa oraz emisja CO₂ w cyklu mieszanym odpowiednio: 5,0 do 5,3l/100km oraz 116 do 123 g/km, w zależności od wersji wyposażeniowej.
Informacje o działaniach dotyczących odzysku i recyklingu samochodów wycofanych z eksploatacji:
www.lexus-polska.pl
Szczegóły u autoryzowanych dilerów Lexusa.

Rozmawiamy w przerwie między zdjęciami do nowej sesji z udziałem Agnieszki i Lexusa. W długich, eleganckich sukniach wygląda fenomenalnie i bardzo zmysłowo. Widać, że dobrze się w nich czuje.

Isia? Nie, to pieszczotliwe zdrobnienie zupełnie teraz nie pasuje. Mam przed oczami dojrzałą, pewną siebie kobietę, która wymaga wiele od siebie i od innych. Kto temu sprzosta? Nam opowie, jaki powinien być ten mężczyzna idealny.

Wygładasz bardzo kobieco. Świetnie się czuję w takich stylizacjach. Od razu narzucają inny sposób zachowania, pełen elegancji. Kobiecość rozumiem nie tylko jako piękno zewnętrzne, ale właśnie sposób bycia, klasę.

A co lubisz nosić na co dzień?
W mojej garderobie można znaleźć naprawdę wszystko. Nie posiadam określonego, sprecyzowanego stylu. Mam bardzo dużo rzeczy, które określiłabym jako sportową elegancję, ale uwielbiam też ultrakobiece kreacje czyli szpilki i sukienki. Mogę się też określić jako fanka stylu hippie, kocham długie spódnice i płaskie sandaalki.

Kto pomaga Ci w doborze stroju na wyjątkowe okazje?
Nie współpracuję na stałe z żadnym stylistą, więc radzę sobie sama. Oczywiście mam kilku ulubionych projektantów, bardzo interesuję się modą. Śledzę trendy, przyglądam się, co kobiety zakładają na czerwony dywan. Inspiracje czerpię też z magazynów modowych. Sama wybieram kreacje na przeróżne eventy. To nie jest dla mnie kłopot, tylko czysta przyjemność.

Na imprezie Wimbledonu widzieliśmy Cię w sukience polskiej projektantki.
Zdecydowanie preferuję polskich projektantów. Bardzo ich cenię. W Polsce mamy wielu utalentowanych twórców, więc nie muszę szukać nigdzie indziej. Mam też ogromną przyjemność prezentować ich stroje na zagranicznych imprezach. Na pytania koleżanek albo dziennikarzy z dumą odpowiadam, że mam na sobie polską markę.

Moja ulubiona projektantka jest Agnieszka Maciejak, jej ubrania są po prostu boskie! Dla mnie jej skórzane sukienki są najpiękniejsze na świecie.
Moją ulubioną projektantką jest Agnieszka Maciejak, jej ubrania są po prostu boskie! Dla mnie jej skórzane sukienki są najpiękniejsze na świecie.

Twoje zarobki są nieporównywalne z tymi, jakie mogą osiągnąć Twoi rów-

nieścicy, zupełnie inny jest też rytm Twojego życia. Jaki masz kontakt z osobami w swoim wieku?

Tak naprawdę już od podstawówki byłam trochę z innej bajki. Mój dzień wyglądał zupełnie inaczej niż pozostałych osób z klasy. Przeważnie po ostatnim dzwonku wszyscy biegli na boisko, ja do domu, bo miałam tylko pół godziny, żeby przygotować się do treningu. Coś za coś. W każdym sporcie tak jest. Trzeba się liczyć z wyrzeczeniami, jeżeli chce się coś osiągnąć. Dlatego też ważne jest, żeby rozpocząć treningi w młodym wieku. To wiąże się z rezygnacją z pewnych przyjemności w dzieciństwie, ale dla mnie nie stanowiło to dużego problemu.

Owszem omijało mnie sporo wydarzeń, którymi żyli moi rówieśnicy – urodziny, wyjazdy czy wspólne wyjścia. Tak naprawdę to... omijało mnie wszystko, ale zostało sporo miłych wspomnień ze szkoły, więc nie żałuję i cieszę się, że niektóre przyjaźnie przetrwały tak wiele lat.

Tvoja siostra też gra w tenisa. To tworzy pole do rywalizacji i porównań?

Te porównania były w Polsce od zawsze i trudno, żeby ich nie było. Jesteśmy z Ulą jedynymi siostrami w naszym kraju, które grają w tenisa. Jednak nigdy nie czułyśmy między nami rywalizacji. Od samego początku grałyśmy razem i się wspierałyśmy. Przyjaźń była zawsze na pierwszym miejscu i kibicowałyśmy sobie nawzajem, ponieważ przechodziłyśmy przez wszystko razem. Dzięki temu ta droga była dla nas trochę łatwiejsza, bo mogłyśmy na siebie liczyć.

Kiedy dzieje się coś trudnego Ulą jest dla Ciebie największym wsparciem?

Tak, ale też dobrze sobie radzę sama. Nie jestem osobą, która

lubi konflikty albo nierozwiązane problemy. Wolę te sprawy od razu wyjaśniać. Mój aktywny tryb życia nie pozwala mi też o nich rozmyślać, bo za chwilę dzieje się coś innego. Muszę gdzieś jechać, coś zrobić, biec na trening.

Stawiasz sobie jakieś cele poza sportowymi?

Teraz wszystkie moje cele i marzenia są związane ze sportem.

Chociaż jest jeden pozasportowy... Chciałabym skończyć studia. Idzie mi to bardzo ciężko, bo mam mało czasu, ale wierzę, że w końcu się uda. (śmiech)

Jak sobie radzisz z presją? Twoja gra jest nieustannie poddawana ocenie, komentowana.

Każdy sportowiec, który robi coś na światowym poziomie jest zawsze na świeczniku, a każda jego aktywność jest opisywana przez media i szeroko komentowana. Trzeba się oczywiście z tym liczyć i odróżniać porady ekspertów od podszeptów tak zwanych „wujków dobra rada”.

Nie kojarzę Twoich zdjęć wykonanych przez paparazzi.

Naprawdę nie daję im powodów, aby robili mi zdjęcia w jakichś nietypowych albo dramatycznych sytuacjach. Czasem wracając z treningu zauważam, że jadą za mną i pstrykają zdjęcia. Nie wywołuje to mojej frustracji, tylko śmiech. Jeżeli uważają to za ciekawe.. proszę bardzo.

Co w Lexusie może polubić kobieta?

Na pewno wygodę, bo to jest bardzo komfortowy samochód. Wnętrze jest idealnie zaprojektowane. Kiedy wsiałam do innego modelu, od razu wiem, gdzie co jest. Uwielbiam to, że jest w nim dużo małych półeczek i skrytek, w których kobieta może pomieścić wszystkie swoje drobiazgi.

Podobno Lexus dosłownie dba o urodę kobiety. W jaki sposób?

Tak! To mnie bardzo zaskoczyło, nie wiedziałam, że takie rzeczy są już możliwe. Ale to w końcu Lexus. Chodzi o technologię „nano” pozwalającą na uwalnianie ujemnie naładowanych jonów, które odświeżają powietrze i nawilżają włosy oraz skórę.

Pozostaje jeszcze makijaż.

Żaden problem. Lexusa świetnie się prowadzi i tak naprawdę można to robić jedną ręką, a drugą.. się malować (śmiech). Każda kobieta to doceni. Z łatwością mogę sobie poprawiać włosy i makijaż jadąc na spotkanie.

Jesteś sportowcem, wiesz, co to adrenalina, czy w Lexusie można ją poczuć?

Tak! To są bardzo mocne napędy. Można powiedzieć, że mają podwójną moc, bo w skład napędu hybrydowego wchodzi dwa silniki: benzynowy i elektryczny. To powoduje, że Lexusy są praktycznie bezawaryjne i bardzo dynamiczne. Oczywiście staram się nie przekraczać za bardzo dozwolonej prędkości, aczkolwiek wystarczy lekko dotknąć gazu i od razu wciska ramiona w fotel.

Jakieś punkty karne?

Brak! (śmiech)

Gdybyś miała porównać Lexusa do mężczyzny, to jaki byłby to typ?

Hmm, byłby to wysoki, wysportowany brunet o mocnych kościach policzkowych. Na pewno byłby uwodzicielem, ale wiernym uwodzicielem i mężczyzną, na którym można polegać. Auto jest bardzo stabilne i bezpieczne, ma też wiele inteligentnych cech. Taki mężczyzna odzwierciedlający Lexusa byłby chodzącym ideałem!

Rozmawiała ANNA PAWLAK

Agnieszka Radwańska i nowy Lexus NX

MOC
I ELEGANCJA



sukienka Lanvin / Vitkac, buty Jimmy Choo / Vitkac
Lexus NX 300h - moc: 197 KM